

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
 UL. TĘCZOWA 5-7, WAŁCZ tel. +48 67 250 90 18 kom. +48 601 210 010 www.proeste.eu

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZD BOTOX
 KWAS HIALURONOWY MODELOWANIE UST
 LIKWIDACJA BRODAWEK, NACZYNEK
 LIPOLIZA FARMAKOLOGICZNA-AQUALIX

CHIRURGIA OGÓLNA: PAJĄCZKI, ŻYLAKI, WYMROŻENIE ZNAMION, ESPERAL

proeste
 GABINET MEDYCYNY ESTETYCZNEJ



EXTRA WAŁCZ

Bezpłatny tygodnik ♦ CZŁOPA ♦ TUCZNO ♦ MIROSŁAWIEC ♦ NR 98 ♦ Rok III ♦ CZWARTEK, 5 CZERWCA 2014 ♦ www.extra-walcz.pl ♦ Nakład 7 000 egz.

Jarmarczne zamieszanie

Atmosfera wokół Jarmarku Stefana Batorego znowu gęstnieje. Po spotkaniu burmistrza i dyrektora WCK z lokalnymi muzykami wydawało

się, że osiągnięto porozumienie. Wybrano nawet datę imprezy, którą zresztą szybko zmieniono, o czym – jak się teraz okazuje – nie wszyscy

wiedzieli i w związku z tym... nie wystąpią.

Przypomnijmy, że tegoroczna edycja festynu miała się nie odbyć ze względów finansowych, o czym poinformowała burmistrz Bogusława Towalewska na konferencji prasowej 18 marca tego roku. W zamian zaproponowano Lato z radiem. Kupcy, część lokalnych muzyków i mieszkańców nie zgodzili się na likwidację imprezy, czemu dali wyraz m.in. na łamach naszego tygodnika. Trochę później – 31 marca w WCK odbyło się spotkanie burmistrz B. Towalewskiej, dyrektor Waleckiego Centrum Kultury Małgorzaty Laskowskiej-Iwanowicz z lokalnymi muzykami. Głowa miasta zaproponowała im wystąpienie podczas jarmarku bez pobierania wynagrodzenia. Zgodę wyrazili na to m.in. Jerzy Buczkowski (zespół „Return”) i Estera Naczka (właścicielka Studia Piosenki „Esti”) ze swoimi zespołami.

[Dokończenie na str. 8](#)

reklama

KASACJA POJAZDÓW
 Zezwolenie Wojewody Zachodniopomorskiego nr 4

TRANSPORT GRATIS!

najlepsze ceny w regionie!
PŁACIMY ZA POJAZDY!
 najlepsze ceny w regionie!

Dobino 66, 78-600 Wałcz
 tel. 67 258 73 79, kom. 500 170 290

reklama

Przewóz osób z adresu pod adres **Codziennie wyjazdy**

express bus BELGIA HOLANDIA NIEMCY

obsługujemy woj.: wielkopolskie, zachodniopomorskie, lubuskie, kujawsko-pomorskie

Potrzebny transport? **+48 888 666 470**
 Dzwoni! **+31 626 840 705**

inter cars części do samochodów

ul. Wojska Polskiego 123
 78-600 Wałcz,
 (były teren Jednostki Wojskowej-Cyrk)
 Czynne w pon. – pt.: 8.00 – 18.00
 Sobota: 8.00 – 14.00
 tel. 67 250 4000
 www.intercars.eu

ARTYZM PRECYZJI, MISTRZOWSKA DOKŁADNOŚĆ... **OKULARY WYKONUJEMY W CIĄGU 1 GODZINY!**

OPTYK
 M. Modzelewski

AUTORYZOWANY SALON

soczewki w cenie okularów **Kolekcja 2014**

VOGUE 599,- **399,-**
 Ray-Ban 799,- **499,-**

ZOBACZ RÓŻNICĘ!
 ZMIEN OKULARY NA MARKOWE

www.optyk-walcz.pl

pon. - pt. 9.00-18.00, sobota 10.00-14.00
 tel. 67 387 19 58

SZKŁA PROGRESYWNE od 390zł za parę

OPRAWY do 50% taniej

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU OKULISTA LUB OPTOMETRYSTA

OUTLET

PCMB GLAZURA TERAKOTA KOSTKA BRUKOWA

GRES TECHNICZNY 30,5 x 30,5 gat.pz
 beż 13,00 zł/m² grafit 13,00 zł/m² brąz 13,00 zł/m²

Plata ażurowa szara 60 x 40 x 8 **7,90 zł/szt.**

Plata tarasowa 40 x 40 x 4 **8,85 zł/szt.**

Gazon ogrodowy czerwony 35 x 20 **11,50 zł/szt.**

Kostka brukowa BEHATON szary 8 cm bifazy gatunek pz. **19,50 zł/m²**

Podane ceny brutto, zawierają 23% podatku VAT. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

PCMB WAŁCZ
 ul. Bydgoska 75
 78-600 Wałcz
 ☎ 67 258 54 80
 ☎ 515 287 616
 www.pcmbwalcz.pl

BETON TOWAROWY
 pompa - 24 mb

Kierowca będzie miał kłopoty

2 czerwca na drodze wojewódzkiej 178 doszło do wypadku drogowego. 29-letni kierowca prowadził auto bez uprawnień, będąc w stanie nietrzeźwości. Zarówno on, jak i jego 31-letni pasażer trafili do szpitala.

Do zdarzenia doszło około godziny 21.00 między Chwiramem a Gostomią. Przybyli na miejsce policjanci wstępnie ustalili, że jadący ffordem escortem w kierunku Gostomi 29-latek z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze, po czym uderzył w przydrożne drzewo.

Po uderzeniu w drzewo pojazd wypadł poza pas drogi. Zarówno kierowca, jak i pasażer z obrażeniami ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, urazu biodra i miednicy trafili do szpitala – mówi st. sierż. Beata Budzyń. – Obaj byli nietrzeźwi. U kierującego urządzenie do sprawdzenia stanu trzeźwości pokazało wynik

prawie dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponadto, kierowca escorta nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów.

Obaj mężczyźni są mieszkańcami gminy Wałcz.

Według kodeksu karnego osoba, która powoduje wypadek drogowy podlega karze pozbawienia wolności do 3 lat.

OPRAC. PK

Pożar w „Ozenie”

W sobotę (31 maja) w firmie „Ozen Plus” doszło do pożaru, który gasiło prawie 30 strażaków i sami pracownicy. Nikomu na szczęście nic się nie stało, choć straty są poważne.

Ogień powstał tuż przed godz. 13.00 pod metalową wiatą, w której składowano słomę i brykiet. Działania były utrudnione ze względu na wysoką temperaturę i spore zadymienie.

Strażacy musieli wyciągać płonące baloty poza wiatę i tam je dogaszać. Kiedy na miejsce dojechały jednostki PSP i ochotnicy, pracownicy „Ozenu” próbowali sami opanować pożar. Działania w „Ozeniu” trwały ponad 5 godzin. Uczestniczyły w nich trzy wozy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży

Pożarnej, pięć samochodów OSP oraz policjanci, którzy ustalają – nieznaną dotychczas – przyczynę pożaru. Straty szacuje się na kilkaset tysięcy złotych. W wyniku pożaru mocno uszkodzona została jedna z hal.

Z

reklama

**Szybka pożyczka od ręki.
Dla Ciebie!**

Od 100 zł do nawet 2 000 zł na 15, 30 lub 60 dni

Dostałem!
-Kasik

Pilnie potrzebowałem gotówki na nieprzewidziane wydatki.

ekspres kasa

Zapraszamy:
Pośrednictwo Finansowe Justyna Rakieć
Wałcz, ul. Wojska Polskiego 24/2
Tel. 609 599 218

Szczegóły pożyczki, w tym warunki umowy, formularz informacyjny, dostępne są na stronie: www.ferratum.pl lub www.ekspreskasa.pl, a także w biurach kredytowych udzielających pożyczek oferowanych przez Ferratum Bank. RRSO dla przykładowej pożyczki Ferratum Banku w kwocie 200 zł, okres pożyczki 30 dni, wynosi 5705%.

TOPAZ Jubiler

MEGA RABATY NA WSZYSTKO

SREBRO -50%
ZŁOTO -45%

WAŁCZ, ul. Kościuszki 2

GLÓWNY SPONSOR
AGROMILA

KORONA WAŁCZ
KLUB JEŹDZIECKI
KOŁATNIK

**Regionalne
ZAWODY JEŹDZIECKIE
w skokach
przez przeszkody**

HONOROWY PATRONAT
Miejski Klub Sportowy Wałcz, Miejski Klub Sportowy Gostomia, Miejski Klub Sportowy Chwiram

PATRONAT MEDIALNY
tvasta, fakty, polonierze, EXTRA WAŁCZ, AMERITE

SPONSORZY
PowerTech, Ewelina & Daniel Bielas, ZEG, MUSTOMINA, CIACHROL, ESJOT

**KOŁATNIK k/Wałcza
7-8 czerwiec, od godz. 9⁰⁰
Tel. informacyjny: 606 320 817**

**WSTĘP
ZAPRASZAMY
WOLNY**

- KUCYKI MINI ZOO
- DMUCHANE ZAMKI
- GASTRONOMIA
- STOISKA HANDLOWE

www.kolatnik.pl

Burmistrz Mirosławca informuje,

**że został opublikowany
na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego
i stronie internetowej
Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do
sprzedaży.**

Twój specjalista od dachu

blach-bud s.c.

dachy

604 569 767 500 299 007

www.blach-bud.pl

Wałcz, ul. Kołobrzeska 6

EXTRA WAŁCZ

ADRES REDAKCJI
ul. Bankowa 2 78-600 Wałcz
REDAKTOR NACZELNY Piotr Kurzyna
i ZESPÓŁ REDAGUJĄCY KONTAKT:
extrawalcz@gmail.com, www.extra-walcz.pl
mobile: 67 387 42 43;
Reklama +48 881 207 749

WYDAWCA
Agencja 3 Głowy Produkcyszyn

PRZYGOTOWANIE GRAFICZNE
Katarzyna Jacynnik
DRUK
Drukarnia Express Media Sp. z o.o.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Po nitce do kłębka

Policjanci zatrzymali 30-letniego mężczyznę, który ukradł rower turystyczny o wartości 800 złotych, bo... nie miał czym wrócić do domu. Grozi mu teraz kara pozbawienia wolności do 5 lat.

Wszystko zaczęło się od interwencji policjantów patrolujących miasto, którzy podjęli rutynową kontrolę wobec rowerzysty. Po sprawdzeniu danych właściciela roweru i sprawdzeniu numeru fabrycznego roweru okazało się, że kontrolowany nie jest jego właścicielem – rower został skradziony kilka lat temu. Zaskoczony mężczyzna twierdził, że kupił jednoślad jakiś czas temu i nie wiedział, że jest kradziony. Mundurowi zabezpieczyli mienie, a śledczy przystąpili do ustalenia przebiegu zdarzeń.

Kilka lat temu prawowity właściciel przyjechał jednośladem do szpitala w Wałczu, a niezabezpieczone mienie pozostawił przed budynkiem. Tę okazję wykorzystał 30-letni mieszkaniec gminy Wałcz. Mężczyzna w godzinach popołudniowych opuścił szpital, a ponieważ nie miał czym wrócić do domu, postanowił ukraść stojący przed budynkiem rower. – Później go sprzedał – mówi rzecznik prasowy KPP w Wałczu st. sierż. Beata Budzyń. – Policjanci, jak mówi przysłowie, „po nitce do kłębka” ustalili również, że rower od momentu kradzieży miał kilku „właścicieli”.

30-letni mieszkaniec gminy Wałcz przyznał się do kradzieży. Za to przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności do 3 miesięcy do 5 lat.

Rower wrócił do swojego właściciela.

OPRAC. PK

BIOKLINIK
**BEZBOLESNE TESTY ALERGICZNE,
ODCZULANIE, LIKWIDACJA NAŁOGU**

 ul. Żyzna 8, 78-600 Wałcz
 tel. 724 118 770, facebook/Bioklinik

**OKNA PCV
STOL PLASTIK
WAŁCZ**
**OKNA TYLKO OD PRODUCENTA
TO TRWAŁOŚĆ
I GWARANCJA JAKOŚCI**

 Wałcz, ul. Budowlanych 10a tel. 67 258 58 87
 Piła, ul. Kossaka 119 tel. 67 212 46 13
 www.stolplastik.pl

Dyrektor
**Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wałczu
ogłasza nabór na stanowisko:**
Organizator usług cmentarnych i pogrzebowych
**Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie
BIP zakładu i Urzędu Miasta.**
FELIETON

Idealna strategia



Drużyna piłkarska waleckiego „Orla” jest bliska sukcesu. Należy się spodziewać, że wkrótce znajdą się w czołówce tabeli, o czym świadczą wszystkie ostatnie działania sportowców, którzy opracowali idealną strategię, na której zyskają wszyscy.

Nie jestem fanatykiem piłkarskim, ale uwielbiam jak wygrywają „nasi”. Nigdy jednak nie przypuszczałem, że przegrane mecze mogą dać tyle dobrego. Bo w piłce nożnej wszystko jest możliwe. Ostatnie mecze drużyny „Orzeł” Wałcz, to seria porażek. Ostatni mecz waleckich „Orłów” z najsłabszą ekipą w tabeli został oddany walkowerem. No panowie, przegrać po wyłożonej rozgrywce, gdzie wyciska się z siebie wszystkie poty – to nie wstyd, ale oddanie meczu bez walki to hańba. To lekceważenie kibiców, to drwina z osób, które ongiś zasłużyły się dla klubu, który za dwa lata będzie obchodził swoje 70-lecie. Gdzie ta drużyna sprzed lat? Awans waleckiej drużyny do III ligi to przecież sukces, któremu trudno zaprzeczyć. To sukces, z którego kibice byli dumni, a dziś płoną ze wstydu. Tylko patrzeć jak zostanie z nich kupka popiołu. Jest już raczej przesądzone, że walecka drużyna piłkarska spadnie do VI klasy. I... to jest właśnie ten sukces i ta strategia! W końcu „nasi” zaczną wygrywać. Bo być w czołówce tabeli to już jest coś.

Lecz to nie koniec tej sprytniej strategii, którą opracowali nasi piłkarze. Skoro nie ma wyników, nie ma sensu utrzymać dla nich stadionu. Przecież to jest koszt, który ponoszą wszyscy waleccy podatnicy. Co zatem się stanie? Stadion w centrum Wałcza zostanie sprzedany! Teren leży w samym centrum miasta i można (pesymistycznie) wycenić tę ziemię na około 4 mln zł. Dzięki tej transakcji zmniejszą się wydatki ponoszone przez miasto na utrzymanie obiektu. Miejska kasa zostanie sownie zaopatrzona w złotówki, dzięki czemu zniknie problem jakiegokolwiek długu i będą pieniądze na inwestycje. Brawo, to była naprawdę mistrzowska rozgrywka, gratuluje.

Jednocześnie chciałbym wyrazić wyrazy głębokiego współczucia osobom zasłużonym dla klubu.

PIOTR KURZYŃSKI

reklama

Informacja o działaniach podjętych w związku z wprowadzonymi w 2014r podwyżkami za wodę i ścieki.

Szanowni Spółdzielcy

W lutym 2014r. Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Wałczu wprowadził nową taryfę cenową za dostarczaną wodę i odprowadzanie ścieków. Podwyżka za wodę dla gospodarstw domowych wyniosła 22,96 %, a za ścieki 25,69 %. Wśród wielu członków Spółdzielni tak drastyczne podwyżki wywołały duży rezonans i zaniepokojenie tym bardziej, że zaproponowany przez Burmistrza projekt uchwały o zatwierdzeniu nowych taryf Rada Miasta odrzuciła, a mimo to podwyżki zostały wprowadzone w życie.

Zarząd Spółdzielni, wsparty stanowiskiem Rady Nadzorczej WSM, zobligowany został do podjęcia działań wyjaśniających. Z prośbą o interwencję zwrócono się do Rady Miasta, Wojewody Zachodniopomorskiego oraz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Z przykrością należy stwierdzić, że wszystkie te organy do przedłożonego problemu odniosły się negatywnie.

Wojewoda Zachodniopomorski w piśmie podpisanym przez Wicewojewodę Ryszarda Mićko poinformował, że w analizowanej sprawie brak jest możliwości podjęcia przez Wojewodę czynności nadzorczych z uwagi na fakt, że Rada Miasta formalnie nie podjęła żadnej uchwały ani w sprawie zatwierdzenia, ani odmowy zatwierdzenia taryf. W takiej więc sytuacji taryfy zgodnie z treścią art. 24 ust. 8 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i ścieki, wchodzi w życie z „automatu” po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku przez ZWiK.

Rada Miasta, w pismach z dnia 25 lutego 2014r. oraz z dnia 7 maja 2014r. (oba pisma podpisała Przewodnicząca Rady Pani Bożena Terefenko), orzekła, że protest Zarządu WSM jest nieuzasadniony. Ponownie przytoczono przepis, że jeżeli Rada Miasta nie podejmie żadnej uchwały, taryfy wchodzi w życie automatycznie po 70 dniach od dnia złożenia wniosku.

Fakt nieprzyjęcia uchwały przez radnych Rady Miasta uzasadniono zbyt wysoką podwyżką.

Zarząd ma świadomość, że w przypadku wątpliwości Rada Miasta ma pełne prawo do samodzielnego sprawdzenia taryf. Na zapytania Zarządu WSM, czy takie badanie przez Radę Miasta zostało przeprowadzone, kto je przeprowadził oraz jaką konkluzją zostało zakończone, udzielono odpowiedzi, że Rada Miasta zasięgnęła opinii komisji Rady i nie zlecała badań dodatkowych.

Biorąc pod uwagę to stanowisko, Zarząd WSM wystąpił o zbadanie taryf pod kątem ochrony konsumentów przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Prezes UOKiK stwierdził że w odczuciu społecznym taryfy stosowane przez Spółkę ZWiK mogą być uznane za zbyt wysokie, ale mając na uwadze ekonomiczne aspekty prowadzonej działalności – nie można ich uznać za nieuzasadnione.

Możliwości odwoławcze Zarządu zostały na tym wyczerpane.

KONKLUZJA

Działając w interesie Spółdzielców, Zarząd Waleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej wraz z innymi zarządcami wspólnot, podjął próbę protestu i wyjaśnienia sposobu ustalenia w bieżącym roku ceny za wodę i ścieki. Główną przyczyną społecznego niepokoju był fakt, że odrzucone przez Radę Miasta drastyczne podwyżki zostały wprowadzone w życie. Po rozpoznaniu okazało się że głosząc przeciw taryfom, Rada Miasta miała pełną świadomość faktu, że podwyżki wejdą w życie automatycznie. Przyjęty sposób procedowania uchwały, uniemożliwił ponadto podjęcie kontroli przez organy nadzoru Wojewody Zachodniopomorskiego. Obrazowo mówiąc podwyżki wprowadzono „tylnymi drzwiami”. Aktualne ceny, choć uzasadnione planowanymi inwestycjami ZWiK, są rażąco wysokie. Z pewnością negatywnie odbije się to kondycji finansowej naszych członków oraz na Spółdzielni jako całości.

ZARZĄD WSM

Awantura o kasę

Szykują się wybory nowych władz Wałeckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Grupa inicjatywna złożona z niezadowolonych spółdzielców rozpoczęła już akcję ulotkową. Zarząd WSM nazywa to próbą przejęcia władzy i mydleniem oczu.

Wybory to czas, gdy jedni chcą zmienić władzę, a inni tych zmian nie chcą albo zwyczajnie nie są nimi zainteresowani. Zapytani mieszkańcy spółdzielni o udział w wyborach nie kryją swej obojętności.

– Jakże wybory? Nie mam na nie czasu. Rządźcie tak, żebym płaciła mniej – stwierdza Danuta, mieszkanka osiedla 1000-lecia

– Panie, co to zmieni? Klóć się, a nic z tego nie wynika, mnie niech w to nie mieszają – mówi z kolei Pan Krzysztof z ul. Królowej Jadwigi.

Czy jest szansa na mobilizację? W ubiegłym tygodniu w Człopie pojawiły się ulotki nowej zorganizowanej grupy lokatorów mieszkań zarządzanych

przez WSM, którzy zapraszali na spotkania mieszkańców. Kolejne spotkania odbyły się także w Wałczu.

Grupa ta (nie jest to stowarzyszenie, lecz nieformalna grupa inicjatywna) jest nie do końca zadowolona z działalności obecnych władz WSM. Na ulotkach obiecują bardzo ogólnikowo, głównie niższe czynsze i zmianę władz w WSM.

Zarząd spółdzielni uważa, że to nieuczciwe mydlenie oczu spółdzielcom.

– Jak można mówić, że spółdzielcy mają prawo sami zdecydować, kto ma zasiąść w radzie, a jednocześnie na odwrotie ulotki przedstawia się gotową listę jedynych wybrańców, na których lokatorzy wręcz muszą głosować. Warto podkreślić, że są to reprezentanci tylko jednego osiedla – zauważa jeden z członków zarządu WSM proszący o zachowanie anonimowości – Przypomnę, że spółdzielnia WSM to nie tylko Dolne Miasto i reprezentanci powinni być z każdego osiedla, którym WSM zarządza w imieniu spółdzielców. Ta grupa niestety o tym nie wspomina podczas spotkań, bo pozągłaszali do wyborów tylko siebie, chcąc po pro-

stu przejąć władzę. Moim zdaniem w sposób niesmaczny, nieetyczny i nie mający nic wspólnego z demokracją. Nie miałbym nic przeciwko, gdyby robili spotkania przed 19 maja, gdy mijał czas zgłaszania kandydatów do rady. Wówczas taka akcja miałaby sens, bo więcej członków kandydowałoby, ale teraz? To próba zdobycia władzy do załatwienia prywatnych spraw, a nie obrona lokatorów. Na szczęście mamy rozsądnych spółdzielców, którzy na to się nie nabiorą.

Największy zarzut stawiany WSM przez grupę inicjatywną to sposób rozliczania centralnego ogrzewania. Nie jest on łatwy do wytłumaczenia osobie, która nie jest biegła w matematyce i fizyce, gdyż opiera się na szeregu współczynników. To, że cała spółdzielnia płaci mniej za ogrzewanie jest jednak faktem. W latach 90. koszt ogrzewania przekazywany do ZEC-u oscylował w granicach 700 tys. zł miesięcznie, dziś jest to zaledwie 450 tys. miesięcznie. Wszystko za sprawą wprowadzonych podzielników ciepła oraz termomodernizacji. W wrywkowo sprawdzonych blokach na Dolnym Mieście okazuje się, że salda dla całych budyn-



Systemy Zaciemnień Wnętrz
Rolety
markizy moskitiery

Jarostaw Strojny
64-980 Trzcianka
ul. Mickiewicza 60
tel/fax 67 216 52 88
kom. 604 560 745

pomiar i wycena
w domu klienta
GRATIS!

20 lat
doświadczenia

www.str.systemy.pl

ków wychodzą często na plus. Przykładowo w bloku nr 22 były osoby, które dopłacały, ale i takie, które otrzymały zwrot za nadpłaconą energię cieplną i gdy zsumuje się wszystkie zwroty i dopłaty, wówczas bilans wychodzi na plus – to kwota 6715 złotych. W bloku nr 16 zbilansowana kwota to 9677 zł na plus. W bloku nr 30 do kieszeni spółdzielców wróciło 17736 zł, a w wieżowcu zwrócono mieszkańcom 26267 złotych. Dlaczego więc ludzie dopłacają w swych mieszkaniach do energii cieplnej? Taka jest już natura Polaka, że choćby nie wiadomo co, to zawsze będzie chciał płacić mniej. Stąd różnego rodzaju sposoby na ominięcie naliczania ciepła przez podzielniki. Zakrywanie ich, ściąganie, czy nawet podmienianie grzejników. Ze sposobów na ominięcie podzielników praktykowanych przez wałeckich spółdzielców można napisać obszerny poradnik. Gdy nie ma podzielnika, to jest grzanie do oporu. Płacą za to Ci, którzy uczciwie korzystają

z energii cieplnej. Stąd też często są aż takie rozbieżności między lokatorami tego samego bloku. Jaki z tego wniosek? Chcesz płacić mniej – zakupuj sąsiada!

Rozwiązaniem dla niektórych bloków może być wprowadzenie opłaty ryczałtowej, wówczas każdy lokator płaciłby za ciepło na podstawie metrażu, a po odczytaniu licznika głównego wszyscy w danym bloku otrzymaliby taki sam zwrot lub taką samą dopłatę.

Przypomnijmy, że członkowie wybierani są na walnych zgromadzeniach cząstkowych, które odbędą się w czerwcu. Spółdzielcy wybierają 15 członków z przedstawionej listy poprzez wykreślenie tych, których nie akceptują w radzie. Uwaga! Wpływanie w jakikolwiek sposób na głosującego podczas walnego zebrania jest łamaniem prawa. Powinny o tym pamiętać osoby biorące udział w wyborach. Warto dodać, że członek rady nadzorczej dostaje miesięczne uposażenie w wysokości około 300 złotych....

PIOTR KURZYNA

tekst sponsorowany



Spółdzielczy Bank Ludowy w Złotowie
Spółdzielcza Grupa Bankowa

PLACÓWKI W WAŁCZU

Ul. Tysiąclecia 9-15 tel. 067 258 04 59
Ul. Budowlanych 1B (Media Expert) tel. 067 250 06 00
Ul. Kościuszki 4B (Urząd Skarbowy) tel. 067 250 85 21

RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWY

oraz

RACHUNEK BIEŻĄCY DLA FIRM:

(DLA NOWYCH RACHUNKÓW ZAŁOŻONYCH DO DNIA 30-06-2014r.)

OPLATA ZA PROWADZENIE RACHUNKU DO 31.12.2014 R. ZA 0 ZŁ MIESIĘCZNIE
PRZELEWY W WALUCIE PLN – DO 31.12.2014 -BEZ OPLAT



Ekspresowe przelewy BlueCash przekazanie pieniędzy w walucie PLN w ciągu kilku minut - do 20.000,00 PLN jednorazowo na rachunek odbiorcy w innym banku (aktualnie opłata = 5 zł za jeden przelew bez względu na kwotę przelewu)

ATRAKCYJNE WARUNKI KREDYTOWANIA OSÓB FIZYCZNYCH, FIRM I ROLNIKÓW

pozostałe prowizje i opłaty Posiadacz rachunku ponosi zgodnie z Taryfą prowizji i opłat według „Zasad ustalania i pobierania prowizji i opłat przez Spółdzielczy Bank Ludowy w Złotowie”.

NIE PRZEGAP OKAZJI!

Zapraszamy

PRAWNIK

ZNALEZIONE TEŻ KRADZIONE cz. 2



Przedmiotem dzisiejszego artykułu nadal będzie problem znalezionych rzeczy – poruszymy kwestię szczególnych obowiązków, które wynikają z rozporządzenia, za tydzień zaś mowa będzie o odpowiedzialności za niezwrócenie rzeczy. Co ciekawe odpowiedzialność ta może być niekiedy bardzo surowa.

PRZY ODDANIU

Oprócz ogólnych obowiązków wynikających z Kodeksu cywilnego warto poznać również informacje bardziej szczegółowe zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1966 r. w sprawie rzeczy znalezionych. Dowiemy się w nim m. in., że musimy zostawić każdą rzecz na przechowanie, jeżeli organ tego on nas zażąda, natomiast jeżeli my żądamy odbioru od nas rzeczy znalezionej wówczas organ przechowawczy może odmówić jej przyjęcia, jeżeli rzecz nie przedstawia żadnej wartości.

Zdarza się także z pewnością przypadki, w których rzeczy znalezionej nie będziemy w stanie dostarczyć do organu- wówczas możemy ograniczyć się do wskazania miejsca, w którym rzecz się znajduje.

Warto również pamiętać, że czynności dotyczące wydania rzeczy muszą być stwierdzone przez organ odpowiednim poświadczeniem zawierającym imię, nazwisko i adres znalazcy oraz dokładne określenie znalezionej rzeczy, czas i miejsce znalezienia. Ten moment jest też najlepszą chwilą do zgłoszenia żądania znaleź-

nego, bowiem w ww. poświadczeniu organ czyni o tym wzmiankę.

PRZY SZUKANIU I WYDANIU

Obowiązkiem organu jest podjęcie poszukiwania właściciela rzeczy – powinien on w razie potrzeby dokonać ogłoszeń w miejscowej prasie. Osoba odnaleziona (właściciel) zostanie wezwana do odbioru rzeczy a znalazca, który żądał znaleźnego zawiadomiony o adresie właściciela.

Koszty przechowywania, sprzedaży rzeczy oraz utrzymania jej w należytym stanie oraz koszty poszukiwań obciążają uprawnionego do odbioru, ale jedynie do wysokości wartości rzeczy w dniu odbioru. Co ważne rzecz nie będzie nam wydana dopóki nie zapłacimy tych kosztów.

Należy też pamiętać, że dokumenty wojskowe oraz pozostałe rzeczy, które noszą cechy rzeczy wojskowych jak również rzeczy, do posiadania których niezbędne jest szczególne pozwolenie (np. broń, amunicja) oraz dowody osobiste, paszporty i dokumenty podróży należy niezwłocznie oddać najbliższej jednostce Policji.

Podobnie jak zostało określone w Kodeksie cywilnym i tutaj przepisy rozporządzenia nie mają zastosowania do rzeczy znalezionych w budynku publicznym albo innym pomieszczeniu otwartym dla publiczności oraz do rzeczy znalezionych w wagonie kolejowym, na statku lub w innym ośrodku transportu publicznego. W takim przypadku znalazca obowiązany jest oddać rzecz zarządcy budynku lub pomieszczenia albo zarządcy środka transportu publicznego.

Za tydzień nadal o rzeczach zgubionych.

RADCA PRAWNY MARCIN MACHYŃSKI
KANCELARIA.WALCZ@GMAIL.COM

Rodzinnie w plenerze



9 rodzin wzięło udział w zorganizowanej po raz pierwszy przez walecki ratusz grze plenerowej.

rową pomogli też przeprowadzić harcerze i pracownicy MZWiP.

OPRAC. ZB

Jej założeniem było zaangażowanie całych rodzin do odnajdywania zabytków i ciekawych miejsc na terenie miasta. O główną nagrodę (bilety do kina dla całej rodziny) uczestnicy walczyli na dwóch trasach. Po drodze czekały na nich liczne zaszyfrowane wskazówki, które miały doprowadzić ich do mety, czyli na walecką „Cegielnię”. Zwycięska drużyna pokonała trasę (około 3 km) w ciągu 30 minut, zdobywając tym główną nagrodę, czyli bilety do kina dla całej rodziny. Zwycięzcy: Marta Winiarz, Marianna Pomykała oraz Franek i Alex. Upominki od zastępcy burmistrza Waldemara Lechnika otrzymały też pozostałe rodziny. Na zakończenie gry przy wspólnym ognisku można było zjeść kielbasę oraz zwiedzić skansen Grupy Warownej „Cegielnia”.

Wydarzenie patronatem objęła burmistrz Bogusława Towalewska, a jej organizatorami byli pracownicy wydziału rozwoju gospodarczego, promocji, sportu i turystyki waleckiego ratusza. Rodzinną grę plener-



Moc atrakcji na Dzień Dziecka

Początek czerwca to czas obfitujący w imprezy z okazji Dnia Dziecka. Przedstawiamy relacje z kilku takich wydarzeń.

Festyn w siodle

Pod patronatem burmistrza Tucznia Krzysztofa Hary 24 maja w stajni Rusinowo odbyła się druga edycja festynu konnego. Pogoda – jak wiadomo – decyduje przynajmniej o połowie sukcesu imprezy plenerowej, dlatego organizatorzy, mając jeszcze w pamięci ubiegłoroczną ulwę, z niepokojem spoglądali w niebo. Aura okazała się jednak dla nich łaskawa i deszcz nie zdołał „położyć” niezwykle udanej imprezy.

Imprezę w sobotni poranek rozpoczęły towarzyskie zawody w skokach przez przeszkodę. Frekwencja wśród jeźdźców była bardzo wysoka. Do Rusinowa przyjechali nie tylko zawodnicy z okolicznych klubów, ale także m.in. z Piły, Budzyna i spod Złotowa.

Później odbył się festyn z okazji Dnia Dziecka zorganizowany przez mieszkańców, Gminny Ośrodek Kultury w Tucznie i miejscową stajnię. Wśród atrakcji był m.in. zamek dmuchany, występy najmłodszych mieszkańców, pokaz umiejętności grupy wojów z Poznania, pokaz lokalnego sprzętu rolniczego oraz loteria fantowa z cennymi nagrodami – m.in. rowerem i dwudniowym pobytem w rusinowskim pensjonacie. Każde dziecko z okazji swojego święta otrzymało w pre-



zencie kapeluszy kowbojski.

Imprezę zakończyła zabawa taneczna z zespołem „Adonis”, która trwała do późnych godzin nocnych.

Osiedlowy Dzień Dziecka

W sobotnie przedpołudnie na nowym boisku przy osiedlu Chrzastkowo mieszkańcy zorganizowali festyn dla swoich pociech. Impreza ma długą tradycję, jednak musiała nastąpić trzyletnia przerwa, bo jedna z firm na placu składowała swoje materiały. Teraz jest tam duże boisko do piłki nożnej, nad którym pracowali sami mieszkańcy i boisko do siatkówki ufundowane przez burmistrz Bogusławę Towalewską. Wśród atrakcji festynu były

liczne zabawy i konkursy z nagrodami dla dzieci.

– U nas nie ma przegranych, tylko wygrani. Żadne dziecko nie wyjdzie z festynu bez nagrody, a – dzięki hojności sponsorów – przygotowaliśmy ich aż sto – cieszy się jeden z członków komitetu organizacyjnego Józef Kiziuk.

Na zakończenie odbyła się pogadanka na temat szkodliwości różnego rodzaju używek i narkotyków skierowana już do nieco starszych uczestników imprezy.

W Ostrowcu jak zwykle atrakcyjnie

Festyn z okazji Dnia Dziecka zorganizowany przez sołtysa Marka Kapeckiego,

Radę Solecą i radnego powiatowego Jana Kaczanowicza to już marka – zawsze cieszy się dużą frekwencją. Teraz nie mogło być inaczej. W minioną sobotę do Ostrowca przyjechali nie tylko mieszkańcy okolicznych miejscowości, ale też walczyli. Wśród atrakcji były m. in.: kolorowa piana, malowanie twarzy, pokaz tresury psów, sprzętu policyjnego, wata cukrowa oraz koncerty m.in. uczniów SP w Szwecji oraz grupy muzycznej z rodzinnego domu dziecka. Imprezę zakończyła zabawa pod chmurką.

Nad wodą

31 maja nad Bytniem Wielkim w Drzewoszewie odbył się „Festyn nad wodą”. Impreza została zainicjowana

przez WOPR z Chodzieży, który od lat ma swoją bazę w Drzewoszewie. Ideą imprezy było umożliwienie rodzinom z terenu gminy i miasta Mirosławiec, które objęte są opieką przez MGOPS, wspólnej integracji i spędzenia wolnego czasu w sposób aktywny. Oprócz największej atrakcji dnia – przejazdu motorówką, dzieci mogły poznać zasady pierwszej pomocy, zasady korzystania z obszarów wodnych, a także poznać pracę WOPR-u. Jak stwierdził na miejscu prezes WOPR z Chodzieży Cezary Lipski, w każdym uczestniku widział potencjalnego ratownika wodnego. Na pamiątkę uczestnictwa w imprezie dzieci otrzymały specjalny dyplom.

ZESPÓŁ





Pomorze
Zachodnie

www.wzp.pl

Ponad 100 metrów kwadratowych szczęścia w Gminie Mirosławiec



www.zachodniopomorskie.ksow.pl

Czy 100 metrów kwadratowych wystarczy do pełni szczęścia? Bez problemu! Tak przynajmniej jest w Jadwiżynie w Gminie Mirosławiec, gdzie powstała nowoczesna świetlica wiejska. To kolejna mirosławiecka inwestycja, która mogła liczyć na finansowe wsparcie. Tym razem ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

- Nie ma cenniejszych inwestycji niż inwestycje w młode pokolenie. Plac zabaw i boiska sportowe, a przede wszystkim świetlice wiejskie pozwalają nie tylko aktywnie spędzać wolny czas, ale realizować pasje i marzenia, szczególnie przez dzieci i młodzież. Inwestycja w Jadwiżynie jest doskonałym przykładem aktywności lokalnego samorządu i dbałości o dobro społeczne. Nie można zapominać, że kolejny raz z pomocą przyszły fundusze Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. PROW zatem urósł do rangi inicjatywy, która umożliwia wszechstronny rozwój zachodniopomorskich wsi i miasteczek, od działań ekologicznych i infrastrukturalnych po kulturalne, sportowe i rekreacyjne - zaznacza członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Anna Mieczkowska.

Nowy budynek świetlicy wiejskiej w Jadwiżynie spełnia

wszystkie oczekiwania mieszkańców wsi. Nowa infrastruktura to budynek parterowy z poddaszem. Na powierzchni zabudowy ponad 100 m² czekają liczne atrakcje i morze możliwości.

Budynek świetlicy został w pełni umeblowany w: szafy, stoliki i krzesła. Zakupiono również meble kuchenne, sprzęt AGD - lodówkę i płytę grzewczo-elektryczną, a także zamontowano tablice ogłoszeniowe. Nie zapomniano o wymianie instalacji wodno-kanalizacyjnej i sanitarnej.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z możliwości uzyskania dofinansowania budowy świetlicy w Jadwiżynie ze środków PROW. Jadwiżyno to kolejna wieś na terenie Gminy Mirosławiec, która uzyskała nowe miejsce do wspólnych, integracyjnych spotkań, gdzie organizować będzie można imprezy kulturalne, sportowe i rekreacyjne - tłumaczy burmistrz Mirosławca Piotr Pawlik.

Gmina Mirosławiec oddając mieszkańcom Jadwiżyna świetlicę wiejską stworzyła miejsca do rodzinnych spotkań i organizacji lokalnych wydarzeń, co w efekcie przyczyniło się do większej integracji mieszkańców wsi. Nowa oferta skierowana do najmłodszych mieszkańców miejscowości sprawia, że swój

wolny czas spędzają oni nierzadko wraz z rodzicami.

- To pierwsza świetlica w gminie, która została wybudowana od podstaw na zakupionej w tym celu działce. Dotąd tylko modernizowaliśmy istniejące obiekty świetlicowe. Nie mieliśmy więc żadnych ograniczeń w projektowaniu, stąd można było jadwiżyńską inwestycję "skroić na miarę" potrzeb mieszkańców - przekonuje Piotr Pawlik.

Budowa świetlicy w Jadwiżynie była możliwa dzięki podpisanej, w styczniu 2013 roku, umowie. Kwota dofinansowania wyniosła 125 tysięcy złotych.

- Ostatecznie zadanie udało się wykonać dużo mniejszym nakładem finansowym niż przewidywał kosztorys. To kolejny powód zadowolenia ze zrealizowanego projektu - podsumował burmistrz Mirosławca.

Projekt w Jadwiżynie nie był jedyną inwestycją w Gminie Mirosławiec, która w tej perspektywie unijnej otrzymała wsparcie ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Gmina pozyskała środki m.in. na modernizację innej świetlicy wiejskiej w Bronikowie czy budowę boiska sportowego we wsi Jabłonowo.



CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

R.MAN oferuje: **COWORKING**

- salę konferencyjną
- usługi sekretariatu
- w pełni wyposażone biura

- na miesiące, www.r-man.pl
 - na dni, e-mail: r-man@r-man.pl
 - na godziny, tel. 509 916 477



Zaproszenie na targ ekologiczny

8 czerwca na targowisku miejskim w Wałczu odbędzie się pierwsza edycja Eko Targu z „Alternatywą”.

Wystawcy, którzy chcą zaprezentować swoje produkty, zwierzęta i inne przedmioty proszeni są o przygotowanie we własnym zakresie stolików i zgłaszanie udziału telefonicznie do Wojciecha Kaczmarek pod numerem telefonu 512 312 624.

– Mieliśmy rozpocząć w maju, ale musieliśmy się solidnie przygotować, dlatego w najbliższą niedzielę zapraszam wszystkich mieszkańców gminy Wałcz i ościennych, a innych zapraszamy na zakupy – mówi W. Kaczmarek, wiceprezes SIO „Alternatywa”.

Organizatorzy nie pobierają żadnych opłat od wystawców i dziękują za nieodpłatne użyczenie terenu targowiska Zakładowi Gospodarki Komunalnej w Wałczu.

OPRAC. PK

Jarmarczne zamieszanie

Dokończenie str 1

Członkowie szantowej grupy „Majtki Bosmana” też podeszli do tej propozycji pozytywnie, jednak później się okazało, że zarówno pierwszy, jak i drugi termin mają zajęte.

E. Naczka, myśląc o terminie lipcowym, zaangażowała muzyków, z którymi współpracuje, a ich udział jest niezbędny do wystawienia II premierowego, spektaklu muzycznego „Piosenki naszych rodziców”. Wystąpić mieli także podopieczni studia „Esti”. Ponad tydzień temu dowiedziała się jednak, że termin został zmieniony na 28 czerwca.

– Po spotkaniu z panią burmistrz na początku kwietnia wysłałam maila z pełną ofertą koncertową i propozycją zajęcia się artystyczną stroną jarmarku, angażując się osobiście w to przedsięwzięcie. Niestety bez aprobaty. Kilka dni temu otrzymałam maila z WCK o treści: „... napisz, ile czasu chcesz zająć w programie jarmarku 28 czerwca.” Pomijając formę korespondencji, niestety musiałam odmówić, bo tego dnia koncertuje w sąsiednim mieście, a moi podopieczni także występują na scenie – mówi się E. Naczka. – Dowiedziałam się, że o zmianie daty można było przeczytać m.in. na stronie internetowej WCK oraz na plakatach z dziwnym apelem do artystów. Uważam, że bardziej elegancką formą byłoby poinformowanie muzyków, wysłanie maila albo chociaż SMS-a z informacją o zmianie terminu. Tym bardziej, że ofertę złożyłam dwa miesiące temu, a zarówno ja, jak i cała reszta mieliśmy wystąpić nieodpłatnie. Uważam, że dom kultury powinien konsolidować środowisko, a nie dzielić.

Dyrektor WCK M. Laskowska-Iwanowicz mówi, że zmiana terminu podyktowana była tym, że w tym samym czasie w Mirosławcu ma się odbyć Festiwal Żubra. Nie widziała i dotąd nie widzi potrzeby informowania każdego wałeckiego artysty zainteresowanego występem na jar-



marku z osobna.

– Nawet do głowy mi nie przyszło, że skoro jest apel, trzeba każdego obdzwonić. Gdybym była artystką, nie czekałabym aż ktoś do mnie zadzwoni, tylko przyszłabym i zapytałam o jakiej godzinie mam zagrać i jaki program przygotować – mówi M. Laskowska-Iwanowicz.

W mieście pojawiły się głosy, że jarmark jest celowo sabotowany przez miasto i WCK, bo burmistrz B. Towalewska nie chciała tej imprezy organizować, a klęska tegorocznej edycji miała udowodnić, że jej pierwotna decyzja była słuszna.

– To wierutna bzdura. Po co mielibyśmy sabotować imprezę, którą współorganizujemy? – pyta M. Laskowska-Iwanowicz – Przecież też za nią odpowiadamy i zależy nam na tym, żeby była zorganizowana jak najlepiej przy takich możliwościach finansowych jakie mamy. Przygotowujemy więcej atrakcji niż było w poprzednich latach, np. kolorową pianę, mecz piłki siatkowej, karaoke, zamki dmuchane, zabawę nocną z zespołem „Return”, koncerty podopiecznych Dariusza Izbań i Marka Gilki, warsztaty hafciarskie, artystyczne i lepienie z gliny. Będą też konkursy staropolskie, rycerze, grupa militarna. Dzielimy się organizacją, my jesteśmy odpowiedzialni za to, co dzieje się na scenie i dodatkowe atrakcje, a kupcy od-

powiadają za stoiska. Może gdyby wszystko było w naszej gestii, też to wszystko wyglądałoby inaczej. Uważam, że nasza impreza nie będzie odbiegać poziomem od innych festynów tego typu, może tylko tym, że nie mamy gwiazdy. Naprawdę nie wiem skąd informacje o rzekomym sabotażu. Dla mnie to jakaś paranoja.

Przedstawicielka współorganizatorów – Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Wałeckiej Krystyna Łatkowska tłumaczy, że nie była odpowiedzialna za informowanie artystów o zmianie terminu i żałuje, że nie wszyscy będą mogli wystąpić.

– Jest mi bardzo przykro z powodu tego nieporozumienia. Liczyłam na występ artystów, którymi możemy się pochwalić, niestety zostali zawiadomieni zbyt późno – mówi. – Mimo wszystko mam nadzieję, że jarmark się uda i mieszkańcy dopiszą. Korzystając z okazji, chciałabym poprosić wszystkich artystów plastyków, rzemieślników, producentów miodów i lokalnych potraw o zgłaszanie się do nas i zaprezentowanie swojego dorobku na przygotowywanych przez nas stoiskach. Serdecznie zapraszam.

Jaki będzie tegoroczny jarmark? Ciężko na razie powiedzieć. Jedno jest pewne: jeszcze żaden nie wzbudzał tylu emocji.

Z. BŁASZCZYK

Wczoraj i dziś...



Drodzy czytelnicy. Jeśli macie ciekawe zdjęcia, które ukazują nam jak było kiedyś, to zachęcamy Was do wysłania ich na adres extrawalcz@gmail.com. Najciekawsze z nich mogą pojawić się na łamach naszego tygodnika. Poszukajcie w szufladach oraz w albumach.

Strażackie sukcesy



Kobieca drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Golcach zajęła drugie miejsce w wojewódzkich zawodach sportowo-pożarniczych, które w miniony weekend odbyły się w Kaliszu Pomorskim. Powiat (z dobrymi wynikami) reprezentowały także jednostki OSP w Dębolicach i młodzieżowe drużyny pożarnicze ze Szwejci i Rudek.

Kobieca drużyna z Golc nie miała niestety szczęścia. Niewiele brakowało, a zajęłaby pierwsze miejsce, niestety sędziowie doliczyli naszym reprezentantom punkty karne, które miały wpływ na czas. Do zwycięstwa zabrakło im zaledwie... 1,5 sekundy.

Członkowie OSP w Dębolicach uplasowali się z kolei na czwartym miejscu w swojej kategorii, a młodzieżowe drużyny ze Szwejci i Rudek – mimo dużej konkurencji – zajęły piąte lokaty.

– Jestem bardzo zadowolony szczególnie z sukcesu drużyny OSP w Golcach. Gratulacje należą się nie tylko naszym reprezentantom, ale również Leszkowi Marchewce i Januszowi Szczechowskiemu, którzy przygotowali swoją drużynę do startu w tych zawodach. Proszę mi wierzyć, że wymaga to ciężkiej pracy i zaangażowania całej jednostki – mówi komendant gminny OSP Jan Kaczanowicz. – Cieszę się, że praca z ochotnikami i młodzieżą przynosi tak dobre wyniki nie tylko w zawodach sportowo-pożarniczych, ale także w turniejach wiedzy pożarniczej. W tym roku mamy reprezentantów na szczeblu krajowym. To wielkie wyróżnienie okupione ciężką pracą.

Strażacy ochotnicy mieli do pokonania sztafetę i ćwiczenia bojowe. Młodzież tradycyjnie walczyła według międzynarodowego regulaminu CTIF. **ZB**

HURTOWNIA
SPOŻYWCZO-NABIAŁOWA 67 387 44 81
DALMAR WALCZ
UL. KOŁOBRZESKA 13

Koniec z „dziadowaniem”!

Zapowiedział na ostatniej sesji Rady Gminy wójt Piotr Świdzki, mówiąc o różnego rodzaju osobach, stowarzyszeniach, instytucjach i drużynach spoza gminy, które proszą o dofinansowanie organizowanych przez nich imprez. Szef gminy stanowczo zaprotestował przeciwko ciągłemu naciąganiu gminy.

P. Świdzki mówił, że od czerwca wszystkie te osoby i stowarzyszenia (spoza terenu gminy) nie dostaną już od gminy ani złotówki.

– Chcemy być partnerami. Należy nam się równe traktowanie – zirytował się wójt. – Wszyscy przychodzą do nas po pieniądze, a jednocześnie w mieście źle mówi się o naszych szkołach i naszych uczniach.

P. Świdzki uczulił także radnych na przypadki „podkradania” zawodników i szpiegowania gminnych drużyn sportowych. Podobno w efekcie takich działań młodzi mieszkańcy gminy przechodzą do miejskich zespołów.

Specjalnym gościem sesji był pełniący obowiązki dyrektora 107 Szpitala Wojskowego Marek Kornet, który przedstawił radnym informację na temat funkcjonowania waleckiej służby zdrowia. Szpital ma w tej chwili 340 łóżek w 12 oddziałach

i dwóch pododdziałach oraz 18 poradni specjalistycznych, zakład rehabilitacyjny, a także m.in. pracownię diagnostyki obrazowej. Radnych najbardziej interesowało kiedy skończą się kolejki w przychodni, podawali też przykłady sytuacji nieprofesjonalnego – według nich – traktowania pacjentów w izbie przyjęć.

Inna poruszona podczas obrad sprawa dotyczyła możliwości obniżenia mieszkańcom opłat za odprowadzanie ścieków. Z niektórych wsi nieczystości dowożone są lub płyną do oczyszczalni w Wałczu. Te osoby płacą znacznie więcej niż mieszkańcy, których obsługuje referat ds. gospodarki wodno-ściekowej w Kołatniku, który podlega gminie Wałcz. Wójt Piotr Świdzki i radca prawny Adam Raczyński szukają jeszcze możliwości prawnych wyrównania opłat. Projekt stosownej uchwały ma być przedłożony radnym na jednej z najbliższych sesji.

W dalszej części obrad rady jednogłośnie podjęli uchwały w sprawie zmian w budżecie, określenia rodzajów świadczeń przyznawanych nauczycielom w ramach pomocy zdrowotnej oraz w sprawie zmiany uchwały dotyczącej trybu rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i punktów przedszkolnych. Radni – przy głosie wstrzymującym – wyrazili zgodę na zawarcie umowy najmu lokalu w drodze bezprzetargowej i w sprawie in-kaso opłaty miejscowej (jednogłośnie).

ZB

Kacik
KAROLA S.
czyli
żarty nie zawsze
śmieszne

Sędzia pyta oskarżonego:

- Czy to prawda, że sprzedawał pan sok poziomkowy, twierdząc że to eliksir długowieczności?
- Tak! Wysoki sędzie!
- Czy oskarżony był już za to karany?
- Tak. W 1367 roku, a później w 1875.

Noc poślubna. On ją pyta:

- Kochanie, dużo było ich przede mną?
- Mija godzina, ona milczy.
- Kochanie, gniewasz się na mnie?
- Cicho, liczę...

Pewnego razu niewidomy postanowił odwiedzić Teksas. Wsiada do samolotu teksańskich linii lotniczych i zapada się w miękkim, dużym fotelu.

- Hej... - mówi niewidomy - ale duży fotel.
- W Teksasie wszystko jest większe, niż gdzie indziej - mówi siedzący obok pasażer. Kiedy niewidomy wyładował w Teksasie, pierwsze kroki skierował do baru. Dostał kufel, bada go dłońmi i mówi z podziwem:
- Ale duże kufle tu macie.
- W Teksasie wszystko jest większe niż gdzie indziej - mówi barman.

- Po kilku piwach niewidomy pyta barmana, gdzie jest toaleta.
- Na drugim piętrze, trzecie drzwi po prawej - pada odpowiedź.
- Niewidomy idzie, ale gubi drogę i zamiast do toalety, wchodzi do sali z basenem. Potyka się, wpada do wody i przerażony krzyczy:
- Nie splukiwać! Nie splukiwać!

Mówi Jaś do Małgosia:

- Małgosiu, stań na drabince to ci dam 5 zł!
- Małgosia stanęła na drabince i krzyczy do mamy:
- Mamo, Jaś mi dał 5 zł bo stanęłam na drabince.
- Małgosiu, Jaś chciał ci zobaczyć majteczki. Na drugi dzień Jaś z kolegami mówią:
- Małgosiu, stań na drabince to ci damy po 3 zł.
- Małgosia znów stanęła na drabince i krzyczy do mamy:
- Mamo, Jaś z kolegami dali mi po 3 zł, bo stanęłam na drabince!
- Małgosiu, Jaś z kolegami chcieli ci zobaczyć majteczki.
- A ja ich wykiwałam, bo dzisiaj nie nałożyłam majteczek!

- Jedzie rodzina szosą: mąż, żona i dwuletni Jaś. Zatrzymuje ich policja i bada ich alkomatem
- Mąż: 2 promile,
- Do radiowozu! Już!
- Ależ panie, macie alkomat zepsuty, niech pan bada żonę!
- Zona: 2 promile.
- Tym bardziej do radiowozu!
- Ależ naprawdę nic nie piliśmy! Niech pan zbada Jasia! Dziecku przecież byśmy nie dawali!
- Jaś: 2 promile.
- Przepraszamy państwa, rzeczywiście mamy zepsuty alkomat. Proszę jechać dalej, do widzenia! - mówi policjant.
- Rodzinka jedzie dalej. Po chwili mąż odwraca się do żony i mówi:
- Widzisz? A mówiłaś, żeby Jasiowi nie dawać!

reklama

SALON LAMP WAŁCZ



OŚWIETLENIE

78-600 Wałcz, ul. Kołobrzaska 8

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10 - 18 SOBOTA 9 - 15

tel. 67 258 92 31

- DOMÓW
- OGRODÓW
- BIUR
- MEBLOWE

- ŻYRANDOLE, PLAFONY, KINKIETY, SPOTY
- OŚWIETLENIE OGRODOWE I LEDOWE
- ŹRÓDŁA ŚWIATŁA LED
- NOWE SERIE I KOLORYSTYKA: GNIAZDA, WŁĄCZNIKI, MODUŁY



EXTRA ROZRYWKA

SUDOKU

8								
					7	9		
1	7				5			
		3		1				
	5	9	3			4	2	
2		7				5		
							8	
3					1	2		6
					6			7

	2	7			4			
					6			1
		1	3					
				7			4	8
					9		3	
	7		1					9
						8		
5	8			4		6		
		3	5	2		4	9	

				4				8
					9	3		7
			1				6	5
			6			8	5	1
							2	
	7	1						
		6		7	1			2
3					2			
4		5	8					

BARAN: W tym tygodniu, wiele Baranów pójdzie po rozum do głowy i odpuści sobie ułarczki, nerwy czy wojowanie z idiotami. Pierwsze dni tygodnia mogą Was denerwować, szczególnie w pracy.

BYK: W tym tygodniu postarajcie się zadbać o relacje osobiste, jeśli Wasze związki w ostatnim czasie przywiałły kryzys to teraz jest czas na zmiany. Niektórzy z Was stracą serce do zajęć, które dawały tyle satysfakcji.

BLIŹNIĘTA: Uważaj na choroby. Ten tydzień będzie troszkę na wariackich papierach, więc uważajcie na błędy które mogą wypaść przy okazji. W sprawach osobistych, nastąpią poprawy.

RAK: W zdrowym ciele zdrowy Duch, dlatego warto nad sobą popracować, w końcu za pół roku będzie można udać się na plażę. Myślicie, że to co odkładacie, to się Wam upiecze?

LEW: W tym tygodniu mierzcie siły na zamiary, zawsze dotrzymujcie obietnic. W sprawach zawodowych możecie być na kontrolowanym, więc wszelkie oznaki lenistwa, spóźnienia czy niedociągnięcia, mogą się źle skończyć.

WAGA: Mądry Polak po szkodzie? W Waszym przypadku to nie będzie prawda. Brak czujności może przysporzyć Wam problemów.

STRZELEC: W tym tygodniu będziecie pod szczególną troską Gwiazd, nie zmnajcie tej szansy gdyż tydzień może obfitować w różne niespodzianki od losu. W sprawach zawodowych nie oceniacie klientów czy kontrahentów po wyglądzie czy pierwszym wrażeniu.

RYBY: Dajcie spokój z teoriami spiskowymi. Informacji zasięgajcie u źródła, to że ktoś coś powiedział nie oznacza tyle co sobie wyobrażacie W sprawach osobistych szczególnie nie ufajcie życzliwym osobom...

WODNIK: Sprawy uczuciowe mogą się nie układać po Waszej myśli. Dla Singli niekorzystny tydzień na zawieranie znajomości, łatwo będzie można się rozczarować.

KOZIOROŻEC: Sprawy które do tej pory dobrze szły mogą ulec zatrzymaniu, uzbrojcie się w cierpliwość. W sprawach zawodowych możecie zaobserwować tendencję do wyhamowywania jeśli ktoś jest Wam winien, pieniądze, usługę czy towar, możecie dłużej poczekać na załatwienie swoich spraw.

SKORPION: W tym tygodniu przyjdzie Wam mierzyć się z pracą zespołową, W pracy postarajcie się o dobry PR, troszkę więcej uśmiechu, kilka komplementów i wiele osób będzie Wam jadało z ręki. Tyko przygotuj, aby mieli co jeść.

PANNA: Wasza lojalność może zostać wystawiona na próbę. W tym tygodniu będziecie mieli dobrą rękę do interesów.

sponsor krzyżówki



Zanim przyjdziecie do parku, upewnijcie się czy są wolne miejsca i złóżcie rezerwację.

504 222 688

Dotyczy to zarówno grup, jak i osób indywidualnych



masto z muzeum powozów	kawowa w torcie	antonim bieli	jadane żabie	liczba w stolicy	wypiekane na Paschę	wstęga do przepasania	koncercm spożywczy	marka chusteczek	tytuł szlachcki	srebrne i brylantowe
6			2	Pitt, aktor ("Troja")	umarzwanie się			9	ma jeden proton i elektron	5
mebel z trunkami	tup					11	wspomaganie	8		
				poznała Harrego	Clint z ekranu			10		
drapież na ryba	groch na tkaninie	kropki o poranku			lina utrzymująca maszt	cukierki na patykach	Bawaria i Hesja			
			imię Hitlera				uczucie pieczenia w przelyku	krótkie wiosło	machlojka, co wyszła na jaw	mał mrużki
podkładka ogień	wynalazek Gutenberga	jeszcze nie kwiaty	mały Adam	Cameron, aktorka			z alejkami			
				1		12	Stefi z rakietą		np. Emmentaler	4
mogł być oceaniczne					zrzesa Lot i KLM			znany z niego Kozakiewicz		
				bydłęcy gryzie			ptak z rodziny szpeków			
czasem idzie w las	grono				Lolobrida, aktorka			Lilmanen, piłkarz fiński	3	

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

Tuczno nie promuje zamku

Zamek to bez wątpienia jedna z największych atrakcji powiatu waleckiego i najciekawsza w samym Tucznie. Jego zdjęcia ciągle można oglądać w różnego rodzaju materiałach promocyjnych dotyczących regionu, jednak nie przeczytamy o nim na oficjalnej stronie internetowej prowadzonej przez... samorząd.

Kiedy wpisujemy w wyszukiwarke hasło „Tuczno” pierwsze informacje i obrazy dotyczyć będą właśnie zamku. Informacja o obiekcie znajduje się również na pierwszej stronie zakładki skierowanej do turystów w serwisie internetowym powiatu waleckiego. Przykla-

dy można mnożyć, ale dlaczego wzmianki o zamku nie znajdziemy na www.tuczno.pl?

– Nie wiem co spowodowało usunięcie informacji na temat zamku ze strony Urzędu Miasta i Gminy – przyznaje dyrektor zamku w Tucznie Agnieszka Niestryjewska. – Wystosowałam w tej sprawie oficjalne pismo do burmistrza, jednak pozostało ono bez odpowiedzi. Zamku na stronie ciągle nie ma, widnieją za to informacje o ośrodkach „widmo”, które nie funkcjonują.

– To ja podjąłem decyzję, żeby wykreślić zamek z naszej strony po interwencjach kilku osób niezadowolonych z wypowiedzi w tym miejscu – mówi burmistrz Krzysztof Hara. – Podam przykład. Przyszła do mnie pani młoda, który skarżył się, że na jego weselu przyszedł pijany dyrektor z psem. Poprosił go o opuszczenie sali,

wtedy dyrektor przyprowadził jeszcze kolegę. Inni ludzie mówili, że jedzenie jest niesmaczne, a w zamku jest zimno.

Burmistrz tłumaczy, że zamieszczenie informacji o zamku na oficjalnej stronie gminy sprawia, że on czuje się w pewien sposób odpowiedzialny za to jak turyści zostaną tam przyjęci, a ponieważ po skargach niezadowolonych gości nie ma pewności, że będą obsłużeni należycie, postanowił informacje usunąć.

– Turyści z Wrocławia mieli do mnie pretensje, że zamek widnieje na naszej stronie. Powiedzieli, że gdyby nie to, że gmina firmuje ten obiekt, nie przyjechaliby tam wypocząć – twierdzi K. Hara. – Nie chce, żeby doszło do tego, że turyści znajdą informację o zamku na naszej stronie, a potem będą niezadowoleni, w przyszłości nigdy do Tuczna nie przyjadą. Teraz takie niebezpieczeń-

stwo istnieje. Jeśli w zamku się poprawi, wszelkie informacje na pewno na stronę wróca. Poza tym to nie ja jestem osobą odpowiedzialną za promocję hoteli w gminie, samorząd może w tym zakresie tylko pomagać.

Konflikt między obecnym dzierżawcą, a Stowarzyszeniem Architektów Polskich był na naszych łamach wielokrotnie opisywany. Podawaliśmy m.in. okoliczności zwolnienia dyrektora oraz racje obu stron, dlatego nie będziemy do sprawy wracać. Warto jedynie dodać, że postępowania sądowe toczone się między zwaśnionymi stronami jeszcze się nie zakończyły. Na szybkie rozstrzygnięcie sporu raczej liczyć nie można.

– Uważam, że burmistrz jest bardzo dobrze zorientowany w obecnej sytuacji zamku. Z pewnością wie, że wspominamy przez niego „pijany dyrek-

tor” dyrektorem od dawna nie jest, a jakość posiłków i poziom obsługi sprawdził osobiście, organizując w zeszłym roku Agrozajazd w naszym obiekcie – mówi A. Niestryjewska. – Mimo toczącego się sądownie sporu, w efekcie którego m.in. odzyskałmy w zeszłym roku dostęp do kotłowni, zamek nadal funkcjonuje i cieszy się sympatią gości. Wielu z nich wraca do nas co roku, są zadowoleni z pobytu, a w zamku jest ciepło, klimatycznie i smacznie. Oczywiście sami zajmujemy się promocją obiektu i przy okazji gminy. Moim zdaniem sytuacja, w której burmistrz odmawia podjęcia dialogu, usuwa informacje o zamku, a kierowany przez niego samorząd w tym samym czasie korzysta z naszych usług, pozostawia pewien niesmak...

Z. BŁASZCZYK

Bitwa na sałatki



„Jedziemy po to, żeby wygrać” – mówili Michał Adamowicz i Magda Popiołek z Zespołu Szkół nr 3 w Wałczu przed wyjazdem na Międzyszkolny Konkurs Umiejętności Kulinarnych „Sałatkowe fantazje” w Pile. I wygrali.

W konkursie wzięło udział 11 zespołów ze szkół kształcących kucharzy. Komisja oceniła: higienę wykonania, organizację pracy, technikę wykonania potrawy, walory estetyczne, sposób podania potrawy, a na koniec walory smakowe i zapachowe przygotowanego dania. Rywalizacja była duża. W konkursie brały udział zespoły ze szkół gastronomicznych, jednak reprezentanci ZS nr 3 nie mieli sobie równych i zajęli pierwsze miejsce.

Magda z Michałem na co dzień odbywają praktyki w internacie ZS nr 3. Do konkursu przygotowani byli przez szefową kuchni Martynę Krzyszkę. Swoje zasłużone zwycięstwo wywalczyli sałatką surimi podaną we własnoręcznie wykonanych naleśnikowych saszetkach.

OPRAC. ZB

Grały zaczki



1 czerwca na boisku przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji odbyło się zakończenie rozgrywek ligi żaczek.

Uczestniczyły w nich 7 drużyn: Drawa I Drawsko Pomorskie, Drawa II Drawsko Pomorskie, „Orlik” Złocieniec oraz waleckie drużyny SP „Orzeł 2010 I”, SP „Orzeł 2010 II”, UKS „Czwórka” i „Albor”. Młodzi zawodnicy rozegrali 21 meczów 2x5 minut. Jak zwykle nie było prze-

granych, liczyła się zabawa i zdrowa rywalizacja. Zawodnicy zostali uhonorowani pamiątkowymi medalami, które wręczali prezesi KOPZZ Mirosław Wiercioch i Grzegorz Maciejasz.

Organizatorzy dziękują waleckiemu Starostwu, firmie „Albor” oraz niezastąpionym rodzicom za zorganizowanie uczestnictwa i koordynowanie imprezy.

OPRAC. PK

Trzeba gasić światło

Najwierniejsi kibice waleckiego „Orla” tracą już wiarę w to, że będzie dobrze. Prezes klubu przed startem sezonu deklaruował walkę o miejsce w czubie tabeli. Na deklaracjach się jednak skończyło... Drużyna plasuje się na szarym końcu, a ostatni mecz oddała walkowerem. Kapitan nie widzi już szans na utrzymanie w lidze i mówi wprost: trzeba gasić światło.

31 maja drużyna „Orla” miała zagrać wyjazdowe spotkanie z outsiderem i miał to być mecz, w którym po kolejnych ośmiu porażkach z rzędu zawodnicy mieli walczyć o trzy punkty. Niestety do Darłowa nie dojechali. Na stadionie przed wyjazdem zebrało się siedmiu zawodników. To zdecydowanie za mało, aby rozegrać spotkanie, więc wspólnie trenerem podjęli decyzję o oddaniu meczu walkowerem.

– Jestem kibicem „Orla” od zawsze, pamiętam czasy, gdy na mecze przychodziło kilka tysięcy kibiców. Dzisiaj jest tragedia. Kibiców garstka, bo dla kogo mają przychodzić? To był mecz o wszystko i pozostanie w lidze, szanse na tak potrzebne trzy punkty i nie jadą – mówi z żalem Marcin Brzózka.

Sytuacja „Orla” – mówiąc delikatnie – nie jest dobra. Drużyna zajmuje trzecie od końca miejsce w tabeli, wyprzedza o dwa punkty „Mechanika” Bobolice i o jeden punkt „Darłowie” Darłowo. Sytuacja na pewno nie poprawiają finanse klubu, który na działalność w tym roku otrzymał tylko kilka tysięcy złotych dotacji, ale czy w tych okolicznościach i to nie jest za dużo?

– Do rozgrywek mamy zgłoszonych 23 zawodników, niestety kilku z tych, na których zawsze mogłem liczyć zostało wykluczonych przez kartki i kontuzje, a niektórych zatrzymały na miejscu obowiązki służbowe. Na pewno będziemy walczyć do końca o utrzymanie w lidze, choć będzie to trudne zadanie – mówi prezes „Orla” Dariusz Baran. – Zarząd stara się stworzyć dobre warunki sportowe do gry i wywiązuje się z tego zadania. Co innego to kwestie finansowe. Cała drużyna seniorów na ten rok otrzymała osiem tys. zł. dotacji z samorządu. Inne kluby w naszej klasie mają średnio po 50 tys. zł, to jest przepaść. Dawno już mówiłem, że trzeba usiąść do stołu z władzami miasta i przedyskutować dalsze egzystowanie senior-

skiej piłki nożnej w Wałczu.

Kibice najbardziej wylewni są w Internecie, gdzie na jednej ze stron możemy przeczytać, że zawodnicy „Orla” dzień wcześniej brali udział w imprezie, a na drugi dzień nie było komu jechać na mecz. Przykre jest także to, że kibice z innych miast, którzy pamiętają „Orla” z dobrych czasów, piszą o zamknięciu stadionu i życzą powodzenia jesienią w derbach z drużynami gminy Wałcz.

– Rzadko zgadzam się z prezesem, ale tym razem miał rację. Jedni zawodnicy się obrazili, inni mają kontuzje, obowiązki służbowe, jeszcze dwóch miało wsiąść po drodze, ale to teraz i tak nieważne, bo dziewięciu zawodników to za mało, żeby rozegrać mecz – mówi kapitan drużyny Wojciech Wesolowski. – Niestety zawodnicy nie podchodzą do rozgrywek poważnie i jest mi z tego powodu bardzo przykro. Trzeba powiedzieć sobie jasno, że klub nie ma przyszłości i trzeba rozważyć jego likwidację. Kibiców zostało niewiele, zawodnikom nie chce się grać, miasto nas nie wspiera. Trzeba gasić światło.

Przed waleckim „Orlem” dwa mecze do końca sezonu – u siebie z „Koroną” Człopa (9 miejsce w tabeli) i wyjazdowe spotkanie z „Piastem” Drzonowo (7 miejsce). Teoretyczna szansa na utrzymanie wciąż istnieje...

RED.

Kolarskie sukcesy



Waleccy kolarze w ubiegły weekend rozjechali się po całej Polsce, by reprezentować miasto w maratonach rowerowych.

W sobotę w Krakowie na Skandia Maraton Tadeusz Korzeniewski na dystansie medio (61 km) zajął 15. lokatę w open i drugą w M4. W Bydgoszczy na Metropolia Maraton wystartował z kolei Jan Myszkowski, który na dystansie mega (55 km) zajął 32. miejsce w open i drugie w M2.

W niedzielę do Krzywej Wsi niedaleko Złotowa wybrała się pięcioosobowa ekipa waleckich kolarzy. Wszyscy startowali na 38-kilometrowym dystansie mini. Dariusz Hofman zajął 23. miejsce w kategorii open i ósme w M2, Adam Sierbin był 27 w open i 9 w M3, Jan Myszkowski uplasował się na 28. miejscu w open i pierwszy w kategorii M5, natomiast Michał Jarząbek był 102 w open i 39 w M3. Zawodów nie ukończył niestety Janusz Pleśiewicz.

OPRAC. PK

MOTOQŹNIA - opony nowe i używane
SERWIS OGUMIENIA I OLEJÓW - usługi wulkanizacyjne
 tel. 886-886-450 - oleje, filtry i płyny
 - akcesoria

Castrol AUTORYZOWANY PARTNER **FALKEN**

WALCZ ul. Wilcza 29 WWW.MOTOQZANIA.PL

Awans pięściarzy „Korony”



Miniony weekend upłynął pięściarzom waleckiej „Korony” pod znakiem zmagania o awans do ogólnopolskiej olimpiady młodzieży kadetów. Kevin Kokoszka oraz Grzegorz Sułkowski stanęli na wysokości zadania i w połowie lipca w Świdnicy będą walczyć w swoich wagach wśród ośmiu najlepszych zawodników w kraju o medale mistrzostw Polski.

W sobotę szczeciński ring okazał się szczęśliwy dla zawodników „Korony”, którzy odnieśli komplet zwycięstw. K. Kokoszka jako jedyny tego dnia walczył w finale i nie dał szans swojemu przeciwnikowi. Wygrywając na punkty, zapewnił sobie prawo startu w mistrzostwach Polski. Pozostali walczenie boksowali w sobotnich półfinałach. Bardzo dobrą formę pokazał Łukasz Ławysz, który rozprawił się ze swoim rywalem, nokautując go w drugiej rundzie. Mądry i dojrzały boks zapre-

zentował również Bartłomiej Zajac, pokonując jednogłośnie zawodnika z Gorzowa. Do niedzielnych finałów awansował również Grzegorz Sułkowski. Po znakomitej postawie w pojedynkach półfinałowych, trenerzy i zawodnicy optymistycznie podchodzili do niedzielnych walk. Najlepszy G. Sułkowski wszedł do ringu jako pierwszy. Po wyrównanym boju jaki stoczył z zawodnikiem „Olimpu” Szczecin, sędziowie zdecydowali, że to walczanin zasłużył na awans do finałów OOM. Walka kolejnego walczanina okazała się ozdobą eliminacji strefowych, bowiem spotkało się w niej dwóch ubiegłorocznych mistrzów Polski młodzików. Mimo zaciętego i wyrównanego pojedynku B. Zajac musiał uznać wyższość rywala. Podobna sytuacja spotkała Ł. Ławysza, który mimo że stoczył jeden z najładniejszych pojedynków w swojej karierze nie sprostał lepiej dysponowanemu rywalowi.

OPRAC. PK

Srebro piłkarek z ZS nr 3

Zakończyły się mistrzostwa województwa szkół średnich w piłkę nożną. Spośród 530 szkół większość zakończyła swój udział na szczeblu powiatowym. Do rozgrywki finałowej przystąpiły jedynie cztery szkoły, a reprezentacja ZS nr 3 w Wałczu zajęła drugie miejsce.

Zdecydowanym faworytem turnieju była szczecińska drużyna, która w składzie miała trzy młodzieżowe reprezentantki kraju. Szczeciniarki wygrały dwa mecze i jeden zremisowały ze Stargardem Szczecińskim i zajęły I miejsce. Walecka drużyna dzielnie walczyła z pozostałymi konkurentkami i ostatecznie pokonała zespoły ze Stargardu i Reska 1-0. Finał zakończył się dla reprezentacji ZS nr 3 zdobyciem srebra. Drużyna wystąpiła w składzie:

Klaudia Malak, Joanna Wasilowska,



Kinga Gwiazda, Agnieszka Kosiba, Dorota Krasowska

Patrycja Pająk, Magdalena Popiołek, Małgorzata Gunia i Elżbieta Głowacka.

Trenerem i opiekunem zespołu jest Anna Gniot, a dyrektorem tej usportowionej szkoły Piotr Filipiak – w przeszłości trener piłkarzy waleckiego „Orla”.

OPRAC. PK

Polowanie na szczupaka

Już 8 czerwca odbędą się kolejne zawody spinningowe pod nazwą Szczupak Doliny Rurzyca, organizowane przez walecki PZW. Są to jedne z najlepszych lokalnych zawodów spinningowych. Zgłosili się już zawodnicy nie tylko z powiatu waleckiego, ale także stali

bywalczy m.in. z Poznania. Zbiórki wędkarzy zaplanowano już o godzinie 7.00 przy polu biwakowym nad jeziorem Krępsko Średnie. Dla najlepszych czekają bardzo atrakcyjne nagrody. Chętni są proszeni o kontakt z kołem PZW Wałcz – Miasto.

Liga okręgowa 2013/2014, grupa: Koszalin

	Nazwa	Mecze	Punkty	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Bilans
1.	Iskra Białogard	28	71	23	2	3	77-23
2.	Lech Czaplinek	28	57	18	3	7	59-40
3.	Gryf Polanów	28	51	15	6	7	50-32
4.	Wybrzeże Biesiekierz	28	49	15	4	9	53-42
5.	Wiekowianka Wiekowo	28	46	14	4	10	53-34
6.	Olimp Gościno	28	43	13	4	11	51-44
7.	Piast Drzonowo	28	42	13	3	12	48-47
8.	Arkadia Malechowo	28	42	12	6	10	47-33
9.	Korona Człopa	28	36	10	6	12	50-58
10.	Zryw Kretomino	28	36	11	3	14	50-42
11.	Olimp Złocieniec	28	31	9	4	15	47-77
12.	Bałtyk II Koszalin	28	30	9	3	16	47-74
13.	Drzewiarz Świerczyna	28	28	8	4	16	38-73
14.	Orzeł Wałcz	27	27	7	6	14	38-53
15.	Mechanik Bobolice	28	25	7	4	17	48-66
16.	Darłovia Darłowo	27	23	7	2	18	42-60

Klasa okręgowa 2013/2014, grupa: Koszalin (południe)

	Nazwa	Mecze	Punkty	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Bilans
1.	Drawa II Drawsko Pomorskie	24	49	16	1	7	71-46
2.	Hubertus Biały Bór	24	49	14	7	3	62-39
3.	Jedność Tuczno	24	46	14	4	6	62-40
4.	Błonie Barwice	24	44	14	2	8	74-53
5.	Mirstal Mirosławiec	24	41	12	5	7	62-52
6.	Pogoń Połczyn Zdrój	24	41	12	5	7	51-49
7.	Orzeł Łubowo	24	34	9	7	8	53-46
8.	Zawisza Grzmiąca	24	27	7	6	11	45-48
9.	Calisia Kalisz Pomorski	24	26	7	5	12	47-56
10.	Spójnia Świdwin	24	26	8	2	14	41-61
11.	Błękitni Trzesieka	24	26	7	5	12	37-49
12.	Wiarus Żółtnica	24	23	6	5	13	41-64
13.	Sad Chwiram	24	20	5	5	14	44-65
14.	Głaz Tychowo	24	20	5	5	14	37-62

Zryw Kretomino	2-1	Olimp Złocieniec
Drzewiarz Świerczyna	1-0	Mechanik Bobolice
Bałtyk II Koszalin	1-0	Arkadia Malechowo
Piast Drzonowo	0-0	Wiekowianka Wiekowo
Korona Człopa	2-1	Iskra Białogard
Darłovia Darłowo	-	Orzeł Wałcz – nie odbył się
Lech Czaplinek	3-7	Olimp Gościno
Wybrzeże Biesiekierz	1-0	Gryf Polanów

Błękitni Trzesieka	3-3	Orzeł Łubowo
Pogoń Połczyn Zdrój	3-5	Mirstal Mirosławiec
Głaz Tychowo	0-3	Jedność Tuczno
Spójnia Świdwin	1-3	Hubertus Biały Bór
Wiarus Żółtnica	5-2	Drawa II Drawsko
Pomorskie Zawisza Grzmiąca	0-4	Sad Chwiram
Błonie Barwice	5-3	Calisia Kalisz Pomorski

KĄCIK WĘDKARSKI

Łubianka pod nosem

Wędkarze z Ostrowca i okolic narzekają, że nie mają gdzie łowić, a przecież mają pod nosem piękne jezioro – Ostrowiec Duży zwane też Łubianka. Wędkarze z Wałcza też mają niedaleko.

Transport ułatwia komunikacja miejska. Do Ostrowca jedziemy drogą krajową nr 22. Po minięciu kościoła skręcamy w lewo, przejeżdżając most nad Dobrzycą. Następnie jadąc prosto drogą asfaltową, mijając po lewej stronie ośrodek Caritasu, dojeżdżamy do samego jeziora. Tutaj można zwodować łódź, ale samochód należy zostawić na parkingu (nie przy jeziorze). Na Łubiance jest sporo kładek wędkarskich, więc wędkowanie z brzegu jest ułatwione. Jezioro ma powierzchnię 108,14 ha, lustro wody 99,28 ha, jego długość wynosi 2,44 km a szerokość w 0,56 km w najszerszym miejscu. Maksymalna głębokość wynosi 17,8 m. Na jeziorze występuje kilka zacisznych zatok oraz wyspa. Zbiornik ten obfituje w różne gatunki ryb. Jest matecznikiem siei i sielawy, występują ładne okazy szczupaka i okonia. Można też dostać węgorza i leszcza. Pocięchę znajdują tu także amatorzy linów i pletek. Zbiornik posiada dobre warunki tlenowe (deficyt tlenu nie występuje nawet



w okolicy dna). Uprawnionym do rybactwa na tym jeziorze jest Zakład Rybacki w Wałczu. Jezioro jest dopuszczane do wędkowania z łodzi i z brzegu. Osobiście radziłbym na efektywne łowy wybrać się łódką, wtedy można zapolować na dużego szczupaka – szczególnie w okolicy wyspy lub na samym końcu jeziora – w małej zatoczce porośniętej roślinnością wodną. Życzylbym Czytelnikom kaci-

ka połamania kija, ale mogę dostać zawsze odpowiedź: „łam swoje, w spokoju zostaw moje” ...

Chętnie odpowiem na pytania z zakresu przepisów obowiązujących wędkarzy. Proszę je kierować na adres extrawalcz@gmail.com z dopiskiem „Kącik wędkarski”.

TADEUSZ KŁOSOWSKI

WAŁECKIE CENTRUM KULTURY

ROZKŁAD JAZDY KULTURA

XVIII Jarmark Stefana Batorego
28.06.2014 r.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału.

Szczegółowy program jarmarku przedstawimy w późniejszym czasie.

Lato z WCK
Warsztaty plastyczne + aktywny wypoczynek dla dzieci w wieku 7-12 lat
Tematyka: z kulturą po Europie, ZUMBA KIDS CAMP

KINO TĘCZA

06-12.06.2014 r.
godz. 17:45 i 20:00
„TRANSCENDENCJA”
Chiny, USA, Wielka Brytania
12 l, cena biletu 16 zł

Transcendencja

Grupa amerykańskich naukowców pracuje nad stworzeniem pierwszego na świecie komputera obdarzonego ludzką inteligencją i empatią. Gdy jeden z nich - Will (Johnny Depp) - ginie z rąk terrorystycznej organizacji widzącej w eksperymencie zagrożenie dla ludzkości, jego żona Evelyn (Rebecca Hall) podejmuje decyzję o przeniesieniu umysłu mężczyzny do pamięci powstającej maszyny. Will ożywa, ale skutki operacji okazują się dalekie od pożądaných.

W CZERWCU
DR WILL CASTER
BYŁ TYLKO CZŁOWIEKIEM
JOHNNY DEPP
TRANSCENDENCJA
W KINACH OD 5 MAJA

Szczegółowe informacje odnośnie wszystkich imprez, zajęć, warsztatów oraz kółek zainteresowań będzie można uzyskać w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej (hol WCK) pod nr tel. 67 381 95 60 lub na stronie internetowej www.wck.info.pl

Nieplanowany sukces

Uczennica klasy szóstej Szkoły Podstawowej nr 4 w Wałczu Natalia Towarnicka została laureatką XXX Międzynarodowego Konkursu Twórczości Literackiej Dzieci i Młodzieży Gimnazjalnej Słupsk 2014. Natalia jednak robiła wszystko, żeby tego konkursu... nie wygrać.

Na konkurs wpłynęło ponad 6000 utworów z 438 szkół z Polski, Turcji, Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Litwy. Jury pod przewodnictwem Wandy Chotomskiej nagrodziło 81 prac. W gronie laureatów znalazła się uczennica z Wałcza.

Opowiadanie „Czas Luizy” mówi o problemach współczesnych nastolatków i próbuje w mądrej miłości rodziców szukać ratunku dla dzieci zagubionych w świecie stawiającym im zbyt duże wymagania.

Niewiele jednak brakowało, a Natalia w ogóle nie wzięłaby udziału w konkursie.

– Nasza polonistka powiedziała o konkursie, moje koleżanki już oddały swoje prace, a ja wciąż nie miałam czasu

CENTRUM UBEZPIECZEŃ



tanie OC, AC



Wałcz, ul. Kilińszczaków 38 (Dom Rzemiosła)
e-mail: akasperski@op.pl
kom. 509 117 806, tel. 67 250 11 00

UBEZPIECZENIA:

SAMOCZODÓW FIRM
DOMÓW MIESZKAŃ
ROLNE KOSZTÓW LECZENIA

napisać. W końcu oddałam opowiadanie ostatniego dnia. Zapomniałam też wysłać zgodę, bo nie było mnie w szkole i mało brakowało, że w ogóle nie wzięłabym udziału – opowiada Natalia. – Chociaż z języka polskiego mam bardzo dobre oceny, to do tej pory nie brałam udziału w konkursach, bo raczej mnie to nie interesowało.

Wynikami konkursu literackiego Natalia również zbytnio się nie przejmowała, więc zwycięstwo było tym większym zaskoczeniem. Opowiadanie konkursowe Natalii zostało opublikowane w wydawnictwie konkursowym „Piórem poznaję siebie” i jako jedno z niewielu zostało szczególnie docenione przez komisję konkursową.

– Cieszę się z sukcesu, tym bardziej, że pierwszy raz wzięłam udział w konkursie, a jedyne co piszę to wypracowania do szkoły. Wolę grać w siatkówkę – przyznaje Natalia.

RED.



Marsz w obronie rodziny



W niedzielę (1 bm.) około dwustu mieszkańców przeszło ulicami Wałcza w Marszu dla Życia i Rodziny.

Marsz jest m.in. manifestacją przywiązania do wartości rodzinnych opartych na małżeństwie mężczyzny i kobiety oraz wyrazem sprzeciwu wobec aborcji. Takie akcje organizowane są w Polsce od kilku lat, jednak w Wałczu odbyła się ona po raz pierwszy. Tegoroczne hasło przewodnie brzmiało: „Rodzina obywatelska. Rodzina – wspólnota – samorząd” i miało zachęcić samorządowców do aktywnego wspierania rodziny.

Uczestnicy po niedzielnej mszy w intencji życia i rodziny w kościele pw. św. Mikołaja przemaszerowali ulicami Kilińszczaków, Kościuszkowców, Bankową, Tęczową, Kilińszczaków oraz Poczтовую. Marsz zakończył się przed domem zakonnym kapucynów na ulicy Orlej.

Honorowy patronat nad marszem objęli: burmistrz Wałcza Bogusława Towalewska, wójt Piotr Świdorski, ks. biskup Edward Dajczak, ks. Marek Metalica, ks. prałat dr Antoni Badura oraz ks. Jerzy Słowiński.

Z

Współpraca i integracja



W Wałczu z dwudniową wizytą przebywały przewodniczące kół terenowych Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa z całej Polski.

W Wałczu gościła piętnastoosobowa grupa, w której były panie z m.in. Leszna, Warszawy, Żagania i Lublina.

– Zorganizowałyśmy ogólnopolski zjazd aby pochwalić się naszym dorobkiem – mówi członek zarządu koła i współorganizator spotkania Halina Kuch.

– A waleckie koło ma się czym pochwalić – dodaje przewodnicząca Rady Naczelnej Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa Barbara Mroczkowska. – To bardzo preżnie działające koło i chociaż jest jednym z najmłodszych w Polsce, to w ciągu roku działalności dziewczyny naprawdę wiele zrobiły. A nasze doświadczenia z pewnością im pomogą w dalszej pracy.

1 czerwca zorganizowano wycieczkę autokarową po powiecie, a wieczorem odbył się wieczorek integracyjny. Następnego dnia w klubie BWD WKPW odbyło się spotkanie z przedstawicielami władz miasta, powiatu, policji i wojska poświecone

współpracy organizacji pozarządowych na rzecz wychowania proobronnego oraz metodom i sposobom pozyskiwania środków zewnętrznych do dalszej pracy.

– Koło jest wyjątkowe i ma duży potencjał. Panie mają dobre pomysły, inicjatywy, ale wiele planów zależy od ich dowódcy i władz lokalnych, bo żadna organizacja pozarządowa nie jest w stanie działać bez wsparcia. Dlatego organizujemy takie spotkanie, aby pokazać co robimy i przekonać do współpracy – mówiła Barbara Mroczkowska.

W trakcie spotkania wręczono okolicznościowe medale i upominki z podziękowaniami za współpracę. Otrzymał je przedstawiciel waleckich jednostek wojskowych, kierownik klubu, poseł Paweł Suski i samorządowcy.

Waleckie koło jest jednym z 17 kół należących do Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa. W przyszłym roku stowarzyszenie obchodzić będzie jubileusz 90-lecia istnienia. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w pałacu prezydenckim i zaproszone na nie zostaną przedstawicielki z Wałcza.

RED.



Konkurs nadal trwa

Organizatorzy konkursu fotograficznego „Wałcz - miasto akademickie” oraz „10 lat w UE” przedłużyli termin składania prac do 13 czerwca. Ogłoszenie wyników i wręczenie cennych nagród odbędzie się 16 czerwca, natomiast wystawa pokonkursowa odbędzie się podczas uroczystości jubileuszowych 10-lecia PWSZ. Prace zostaną również prezentowane w budynkach Starostwa i Urzędu Miasta w Wałczu. Szczegóły na www.pwsz.eu

reklama

Szczygłowsky

Bizuteria złota i srebrna
Zegarki
ul. Kilińszczaków 5
czynne : 10:00 - 18:00



WAŁECKIE SPRAWY cd.

NASZE SPOJRZENIE

1. Wybory , wybory i po wyborach.

Niestety Wałeczanie tak jak i ogół Polaków nie pospieszili tłumnie do urn. Frekwencja była bardzo niska bo wyniosła 16,81% czyli o prawie 7 % niższa niż średnio w kraju i nawet spadła w porównaniu do wyborów z 2009 roku. Najbardziej na tym zaważyła postawa byłych wyborców PO bo część z nich co prawda przeczuciła swoje głosy na PiS czy korwinowców , ale większość została w domach. Spadek poparcia dla tej partii jest największy bo ponad 30 procentowy. I trudno się temu dziwić bo choćby niektórzy z nich oczekiwali ,że PO będzie realizowała koncepcję liberalne. Przecież pamiętamy te zapowiedzi obniżenia podatków. Choćby słynny ongiś podatek liniowy. A teraz co ci wyborcy mają serwowane ? Wyższe wszystkie podatki (nawet na odzież dziecięcą), znacjonalizowane oszczędności w OFE, zwiększoną o 100 tysięcy osób armię urzędników (a ta która winna nas móc bronić nawet tyle nie liczy) itd..To wszystko to przecież

koszmar dla liberała stąd pewnie sukces wyborczy Korwina Mikke. SLD zachował w zasadzie swój stan posiadania bo teraz miał 18,73 % poparcia przy 19,00 % w poprzednich eurowyborach. Sukces odniósł PiS mimo tego ,że i tutaj istnieje niepisana (chyba) praktyka ,że o naszych inicjatywach , imprezach się w lokalnych mediach milczy. Podam przykład: W WCK miał swoje spotkanie z wyborcami Rossati .Przyszło na nie chyba mniej niż 10 osób. Ale fakt ten odnotowały zdaje się wszystkie publikatory opatrując je choćby zdjęciem kandydata dostojnie kroczącego ul. Kilińszczaków w towarzystwie miejscowego

posła PO i pani burmistrz i temu akurat się dziwię bo to przecież było nie było deklaracja wsparcia dla politycznej konkurencji SLD .Żadnej oficjalnej funkcji (dzisiaj już europoseł)nie pełnił to wspólne spacerki zostały odebrane jako deklaracja poparcia przez włodarza (od razu przepraszam ,ale nie wiem jaka jest forma żeńska od tego wyrazu)naszego miasta. Bo jeżeli to tylko kurtuazja to dlaczego nie przywitała również naszych kandydatów? Natomiast gdy PiS zorganizował w tym samym miejscu spotkanie z J. Brudzińskim, J.Szyszką, C. Hocem na które licznie przyszli Wałeczanie to lokalne media tego „nie zauważyły”. A zdaję się ,że powinny mimo swoich zapatrywań takie fakty odnotowywać bo nie relacjonując ich zaprzeczają swojemu powołaniu. I nie dziwię się ,że tracą czytelników czy widzów. W obecnych wyborach co warto odnotować PiS poraz pierwszy w naszym powiecie przeskoczył SLD i stał się drugą siłą - 23% walczan postawiło na naszych kandydatów. Bardzo im za to dziękujemy. Dziwię się jednak wyborcom popierającym rządzącą partię ,bo jeżeli nie są jej członkami to jawnie sobie szkodzą .Przecież społeczeństwo błyskawicznie się rozwarstwia. W nędzę wpada coraz więcej osób. Wystarczy spojrzeć ilu takich ludzi błąka się po naszych ulicach .Szukają jedynie sposobności by się jak najszybciej upić , by zapomnieć i powoli się zabić. Może wielu z nas nimi gardzi ,ale nie wiemy jak postąpimy sami gdy utracimy możliwości samodzielnego utrzymania siebie a często i rodzin. Jeżeli tego ktoś nie dostrzega to niech zapozna się z danymi GUS. W 2013 r od pięciu lat zanotowano największą liczbę osób

ustawowo uznanych za ubogich bo prawie 13% ogółu społeczeństwa. To takie osoby ,których dochód jeżeli żyją w rodzinie, nie przekracza miesięcznie 456 zł. Wynika z tego ,że prawie co ósmy Polak może ustawić się w kolejce po pomoc społeczną. Najbardziej biedą dotknięte są rodziny wielodzietne (i to w sytuacji gdy jesteśmy najszybciej wymierającym narodem Europy) i mieszkańcy małych miast ,wiosek czyli to my.

Myślę ,że gdyby naraz szlag trafił wszystkie telewizornie to po 3 dniach wielu wyborców nie mogłoby zrozumieć swojej naiwności.

PiS dzisiaj złożył protest wyborczy. Pewnie skończy się niczym jak wiele innych spraw , ale przyznacie państwo ,że PO ma nadzwyczajnego farta. Po policzeniu głosów bodaj z 97 % komisji prowadził PiS i okazało się ,że w tych ostatnich ostali się prawie sami zwolennicy rządzących .Może ktoś zechce policzyć prawdopodobieństwo takiego wyniku. W każdym razie wygrani mogą brać udział we wszelkich loteriach. Jednak w proteście nie chodzi o tego nadzwyczajnego farta ,ale o istotne nieprawidłowości. Jako kuriozum podano w niektórych mediach ,że np. w jednym z powiatów rządzonych przez PSL w domach pomocy społecznej prawie wszyscy głosowali na PSL .Frekwencja w nich była nadzwyczajna a na kandydatkę odległą na liście głosowało nawet 100% wyborców. A przy tak niskiej frekwencji te kilkadziesiąt głosów i tylko w jednej komisji istotnie rzutowało na wynik .A choćby u nas w wielu obwodach do urn przyszło mniej niż 50 osób. Najmniej w Miłogoszcy bo tylko 35 tamtejszych mieszkańców dokonało wyboru , ale najniższa frekwencja była w obwodzie nr 2 w Człopie bo

jedynie 4 procentowa! Dla porządku podam ,że najliczniej (23,76%)stawili się przy urnach Wałeczanie z Dolnego Miasta przypisani do komisji nr 8. Na szczęście w naszym powiecie co do formalnej strony wyborów wszystko w zasadzie odbyło się właściwie .Wyniki jakie odnotowali nasi przedstawiciele nie różniły się od tych jakie zawarto w upublicznych protokołach.

2.Straszny pogrzeb.

Jak i życiem tak i swoim pogrzebem generał jeszcze raz podzielił Polaków. Wszyscy z g r u b s z a z n a m y „zasługi”zmarłego :zwalczanie polskiego patriotycznego podziemia, Wybrzeże, Czechosłowację ,stan wojenny,donosicielstwo itp. To i wiele innych niegodnych czynów miał na sumieniu Jaruzelski. Mnie nie daję spokoju jednak jedna myśl związana z informacją ,że na 13 dni przed zgonem generał wypowiedział się. O ile wiem to warunkiem(między innymi) dobrej spowiedzi jest zadośćuczynienie. Tego od strony materialnej zdaję się że nie był w stanie uczynić. Ale pewnie mógł to zrobić na płaszczyźnie moralnej ,choćby zostawiając króciutki list właściwe słowo -jedno słowo. Wybaczcie!Niestety widocznie uznał,że duża cześć narodu , która ciągle na to czekała na to słowo nie zasługuje. A przecież „cokolwiek uczyniliście jednemu ...z najmniejszych - Mnieście uczynili” Gdyby wcześniej lub choćby w ostatnich dniach próbował coś naprawić pewnie prawie wszyscy Polacy by mu nieraz z bólem ,ale wybaczyli.

A teraz co mamy .Z jednej strony honory „okazjonalną pompę a drugiej już nie do naprawienia żal a pewnie i

zapięklą nienawiść,gorszące sceny i jeszcze głębszy rów między rodakami. Może się jeszcze okazać ,że niejako za grobu niektórych dosięgnie zemsta generała bo prokuratura w s z c z ę ł a p r e c i w k o protestującym dochodzenie i może któraś z tych osób trafi do więzienia.

Przy okazji to dziwna sprawa z tymi polskimi ateistami. Za życia wielu z nich z pasją zwalcza Kościół a prawie każdy w końcu chce mieć chrześcijański pochówek. Czy nie zdają sobie sprawy,że gdyby im udało się cel osiągnąć to byłoby to niemożliwe?

Kuś M. A-pełnomocnik powiatowy PiS
517 599 450

O NAS

Jest wiele lokalnych problemów do rozwiązania, PiS praktycznie w ich rozwiązywaniu nie uczestniczy, bo nie ma żadnego realnego udziału w władzy. Warto jednak, by na program i na ludzi z tego ugrupowania stawiać, bo najczęściej gdzie ono rządzi, tam dzieje się dobrze. To dlatego, że u nas nie ma tolerancji dla nieuczciwości. A to podstawowy warunek sukcesu, bo przecież ktoś może teoretycznie być bardzo biegłym w zarządzaniu, ale jeżeli swojej wiedzy i zdolności używa ku temu, by jak najwięcej nieuczciwie uzyskać profitów dla siebie (ew. dla swojej klikki), to tym większe czyni szkody innym.

**GLÓWNY ORGANIZATOR - GMINNY OŚRODEK KULTURY W TUCZNI
WSPÓLORGANIZATOR - RADA SOŁECKA, STOWARZYSZENIE "STRZAŁA" ORAZ MIESZKAŃCY
STRZALIN**

PROGRAM PIKNIKU MILITARNEGO

CIEKAWY MIĘJSCE W GMINIE TUCZNO - BUNKRY



**STAROSTA POWIATU WAŁECKIEGO
BOGDAN WANKIEWICZ
ORAZ BURMISTRZ TUCZNA
KRZYSZTOF HARA ZAPRASZAJĄ NA**

III PIKNIK MILITARNY STRZALINY 2014

07.06.2014 - STRZALINY GMINA TUCZNO

- **GODZ. 14.00 - OFICJALNE OTWARCIE IMPREZY - BOISKO SPORTOWE W STRZALINACH**
- **PREZENTACJA POJAZDÓW MILITARNYCH**
- **POKAZ GRUPY MILITARNEJ**
- **KONKURS WIEDZY HISTORYCZNEJ**
- **PRZEJAŹDZKI POJAZDAMI MILITARNYMI**
- **ZWIEDZANIE BUNKRÓW**
- **PREZENTACJA STOISK MILITARNYCH**
- **CZEŚĆ ARTYSTYCZNA DLA DZIECI**
- **ZABAWA TANECZNA**
- **ZAMKI DMUCHANE I ZJEŹDŹALNIE**
- **KONCERTY ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH**

